

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt o godz. 9-ej rano.

Prenumerata:

W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal. kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacji niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

CENA n-ru 12 hal.—10 fen.

Cena ogłoszeń:

Wiersz petitory 1 szpaltowy 30 hal. Nadane wiersz 1 kor. Nekrologia za wiersz 1 kor. Głosy publiczne za wiersz 1 kor. 50 hal. Drobne ogłoszenia po 8 hal. za wyraz. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Redakcja i administracja w Dąbrowie (dla okupacji austriackiej) ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.

Filia redakcji i administracji w Sosnowcu (dla okupacji niemieckiej) ul. Targowa Nr. 6.

Kantory: w Sosnowcu, Będzinie, Zawierciu, Strzemieszycach, Kielcach.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach Polski.

Rewolta wojskowa w Petersburgu. Wezwanie do obalenia Tymcz. Rządu. Dymisye ministrów. Wiele osób zabitych.

Pomyślne operacje wojenne pod Kałuszem i na froncie zachodnim. Ludendorff o wojnie podmorskiej. Zmiany gabinetowe w Anglii.

Co się dzieje w Petersburgu?

REWOLTA WOJSKOWA.

LONDYN. Ag. Reutersa donosi z Petersburga: Wczoraj (17.VII) wieczorem przyszło do wielkiej zbrojnej manifestacji zaaranżowanej przez maksymalistów. Godzinami całymi przejeżdżały przez miasto samochody, wiozące zbrojnych w karabiny żołnierzy, marynarzy i cywilnych. Na Nowskim Prospekcie przyszło do strzelaniny. Wiele osób zabitych.

Rewoltę miał spowodować głównie pierwszy pułk karabinów maszynowych.

Żołnierze obsadzili drukarnię „Nowoje Wremia” i wymusili wydrukowanie odezwy wzywającej do obalenia tymczasowego rządu. Organ R. Ż. R. potępia ruch jako zagrażający rewolucji.

DYMISYA MINISTRÓW—KADETÓW.

PETERSBURG. (PAT). Wskutek różnic jakie wyłoniły się między ministrami socjalnymi a ministrami kadetami w kwestii samodzielności Ukrainy podali się ministrowie z partii kadetów: Szingarew, Manułow, ks. Szachowski i Nekrasow do dymisji.

POGŁOSKI O ARESZTOWANIU RZĄDU.

PETERSBURG. (PAT). W okólniku telegraficznym do wszystkich komisarzy rządowych i podpisanym przez prezydenta ministrów ks. Lwowa, określone są pogłoski o aresztowaniu członków rządu tymczasowego jako fałszywe.

Odezwy wzywające do obalenia rządu zbrojną ręką i zmienienia władzy mają charakter nieodpowiedzialnego przedsięwzięcia nic nie znaczących żywiołów mniejszości i zostały wrogo przez ludność przyjęte.

Zdarzenia dnia wczorajszego i dzisiejszego przerwały czasowo rokowania w sprawie skompletowania rządu, które jednak zostaną podjęte natychmiast po ukończeniu rozruchów.

Gabinet ma składać się podobnie jak poprzedni — z reprezentantów rozmaitych stronnictw politycznych.

POD JARZEM SÓLDATESKI.

PETERSBURG. (PAT). Rada Żołniersko-Robotnicza i delegaci chłopscy na odbytem posiedzeniu wszystkimi głosami przeciw 10 (maksymaliści wstrzymali się od głosowania) uzupełniając odezwę swą rozlepioną na murach, uchwaliła rezolucję odpięrającą w sposób zdecydowany wszelkie usiłowanie wpływania na R.Ż.R. przez żywioły wojskowe i wzywającą do położenia kresu wszelkim tego rodzaju działaniom.

ROZWIĄZANIE PUŁKU GWARDYI.

SZTOKHOLM. „Nowoje Wremia” donoszą, że jeden z pułków grenadyerów gwardyi, który wzdurzał się włączyć udział w wojnie, został rozwiązany.

Łodzie podwodne sprowadzą pokój!

BERLIN. (B. Wolffa). Na konferencji najwyższego dowództwa armii z członkami Sejmu Rzeszy oświadczył Ludendorff co następuje:

Dla najwyższego dowództwa armii było decydującym zagadnieniem w zakresie prowadzenia wojny ugodzić w nieprzyjacielski nerw wojny mianowicie w produkcji amunicji. Armie zachodnie zostały przez łodzie podwodne istotnie odciążone. Dowództwo amunicji na tamten front zmniejszył się. Współdziałanie armii z flotą okazało się temsamem jako

wzorowe odpowiednie i zdolne, by dostosować się do warunków potwornej wojny światowej, wśród której się znajdujemy. Najwyższe kierownictwo armii spodziewa się w dalszym ciągu po wojnie łodziami podwodnymi, że złamie ona Anglię przez zmniejszenie tonażu na morzach światowych i przez wynikające z tego następstwa.

Także spełnienie tego drogiego życzenia nadziei, a temsamem pominięcie wmięszania się Ameryki w wojnę światową — przyjdzie pokój, którego życzy sobie również najwyższe kierownictwo armii.

Rosyanie usiłują odebrać Kałusz.

KOMUNIKAT AUSTRIACKI.

BERLIN 19 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na południe od Kałusza usiłowali Rosyanie przy użyciu znacznych sił odebrać wydarte im wzgórze. Usiłowania ich rozbiły się wśród ciężkich strat. Na północ od Dniestru aż po Brody wojska atakowe przy pomocy żywszego ognia działowego, który zwłaszcza dziś rano osiągnął w niektórych odcinkach wysokie natężenie — dokonały pomyślnych przedsięwzięć.

Także i na Wołyniu rozpoczęły austro-węg. i niemieckie wojska atakowe działania z pomyślnymi wynikami.

NA FRONCIE WŁOSKIM i POŁUDNIOWO-WSCHODNIM nie było szczególniejszych zdarzeń. Szef sztabu generalnego.

KALUSZ I MONASTERZYSKA.

WIEDEŃ. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Koło Kałusza postępują nasze operacje planowo. Na północ od Halicza żywszy ogień rosyjskiej artylerii. W Rumuni i Karpatach lesistych zwyczajny ogień niepokojący.

Nasi lotnicy rzucili około 2000 kg. bomb na wojskowe budynki w Monasterzyskach. Dworzec stanął w płomieniach.

WIECZORNY KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 18.7 (B. Wolffa) Walka działowa we Flandyi: zresztą nie istotnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 19 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Pomimo deszczu w Flandyi żywa działalność bojowa. Sciągnięte wielkie masy artylerii pracują bardzo silnie dniem i nocą. Na południowy zachód od St. Quentin zdobyta szturmowa francuska pozycja wyższyna na szerokości 1 kilometra. Nieprzyjaciół pozostawił większą liczbę jeńców i znaczną liczbę karabinów maszynowych oraz powiększył swe straty przez kontrataki, które nie dały rezultatu.

Na Hochberg zmusił nasz ogień niszczący Francuzów do opuszczenia części rowów tam uzyskanych.

W lesie Avocourt przedsięwzięty kontratak dla odzyskania straconych części rowów.

NA FRONCIE WSCHODNIM i POŁUDNIOWO-WSCHODNIM. Także i wczoraj na froncie północno-zachodnim i na wschodnim w Galicji przyprowadzono bardzo wielu jeńców.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM. Pomiędzy Ochrydą a jeziorem Presba, oraz na lewym brzegu Wardaru żywsza działalność bojowa.

v. Ludendorff.

ZMIANY GABINETOWE W ANGLII.

LONDYN. (Urzędowo). Pierwszy lord admiralicyi Carson został mianowany członkiem gabinetu królewskiego bez portfelu; Addison ministrem bez teki z zadaniem odbudowy kraju; Montagu sekretarzem stanu dla Indyi; Charchill amunicji, a Sir Erie Gedes pierwszym lordem admiralicyi.

ROSYA REPUBLIKĄ FEDERACYJNĄ.

Biuro Reutersa donosi: Minister Kiereński w przemowie, jaką miał w Kijowie do włościan ukraińskich, zapewnił, że Rosya przeobrażona zostanie w republikę federacyjną.

PODATEK JEDNORAZOWY W ROSYI.

Według informacji z Petersburga minister skarbu, Syngarew, przedłożył radzie ministrów projekt prawa, dotyczący jednorazowego opodatkowania klas posiadających.

Według tego projektu osoby, których dochód roczny wynosi 10,000 rubli, albo wyżej, wpłacić mają jednorazowo do skarbu państwowego od 55 do 70 proc. ich dochodów, otrzymanych w roku ostatnim.

Podatek ten uskuteczniiony ma być bezwzględnie w gotówce, przytem wyraźnie zastrzeżono, że pożyczki wojennej nie będą przyjmowane w kasach państwowych jako forma uiszczenia podatku.

ZAMIESZKI W LIZBONIE.

„Morning Post” dowiaduje się z Lizbony, że w d. 12 b.m. podczas demonstracji ulicznych, między strejkującymi robotnikami a policją doszło do starć. 6 osób zabitych 30 raniomych. Porządek przywrócono. Ogłoszono stan wojenny.

Fabryka Octu-Zdrowia

N. Przednowka w Radomiu

egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Oct wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klienta, aby zwracał się do mnie ze swoimi obstarunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.

Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

Organizacja sądów polskich.

W rozwoju państwowości polskiej otwiera się przed społeczeństwem naszym dziedzina pracy niezwykle poważnej i doniosłej.

Organizując się sądownictwo polskie potrzebuje wielkiego zastępu pracowników. Z góra 1.500 urzędników sądowych polskich stanie przy warsztacie pracy. Nasza energia narodowa, nasze zdolności i nasz zmysł organizacyjny znajdują szerokie pole działalności. Nie może to być obojętnym dla wielu zę względu czysto materialnej natury. Ale stokroć ważniejszym jest ten fakt w chwili obecnej, kiedy dookoła rozlegają się hasła negatywne, kiedy niektóre partie i grupy polityczne usiłują popychać społeczeństwo nasze w kierunku apatii i bezczynności.

Z tego stanowiska organizacja sądownictwa ma dla nas znaczenie niepospolite ze wszystkich względów.

Skład osobowy urzędników sądowych

polskich przedstawiać się będzie w następujący sposób:

Sąd najwyższy będzie się składał z 2 prezesów, 2 wiceprezesów, 6 sędziów, 3 prokuratorów, 6 sekretarzy i 2 podsekretarzy.

Sądy apelacyjne liczyć będą 2 prezesów, 3 wiceprezesów, 20 sędziów, 2 prokuratorów, 6 podprokuratorów, 10 sekretarzy i 7 podsekretarzy.

Sądy okręgowe liczyć będą 15 prezesów, 6 wiceprezesów, 91 sędziów, 63 sędziów śledczych, 15 prokuratorów, 62 podprokuratorów, 10 sekretarzy hipotecznych, 48 sekretarzy, 83 podsekretarzy, 121 komorników.

W sądach pokoju obsadzone będą stanowiska 121 sędziów pokoju w miastach, 122 sekretarzy, 73 sekretarzy hipotecznych, 311 sędziów pokoju w gminach i 311 sekretarzy w gminach.

Dyslokacja Sądów

przedstawiać się będzie następująco:

Okręg sądowy warszawski obejmować będzie powiat warszawski, błoński, grójecki, mazowiecki i radzyński. Okręg sądowy siedlecki obejmuje powiat siedlecki, węgrowski, sokołowski, łukowski i garwoliński. Okręg sądowy łomżyński — powiat łomżyński, ostrołęcki, kolneński, mazowiecki, szczuczynski i ostrowski. Okręg sądowy mławski — powiat mławski, przasnyski, ciechanowski, makowski i pułtuski. Okręg sądowy płocki — powiat płocki, sierpecki, lipnowski, rypiński i płoński. Okręg sądowy łowicki — powiat łowicki, sochaczewski, skierniewicki i rawski. Okręg sądowy włocławski — powiat włocławski, kutnowski, gostyński i nieszawski. Okręg sądowy kaliski — powiat kaliski, turecki, sieradzki, koniński, łępecki i kolski. Okręg sądowy łódzki — powiat łódzki, brzeziński, część powiatu łaskiego w okupacji niemieckiej i powiat łęczycki. Okręg sądowy częstochowski — część powiatu częstochowskiego i wieluńskiego w okupacji niemieckiej. Okręg sądowy sosnowiecki — część powiatu będzńskiego w okupacji niemieckiej. Okręg sądowy piotrkowski — powiat piotrkowski, noworadomski, część powiatu częstochowskiego i łaskiego. Okręg sądowy dąbrowski — powiat dąbrowski, obejmujący część powiatu wieluńskiego i będzńskiego w okupacji austriackiej. Okręg sądowy kielecki — powiat kielecki, jędrzejowski, stopnicki, włoszczowski, miechowski, olkusiński i pińczowski. Okręg sądowy radomski — powiat radomski, kozienicki, konecki, opoczyński, iłżecki, sandomierski, opatowski. Okręg sądowy lubelski obejmie na koniec powiat lubelski, puławski, lubartowski, janowski, krasnostawski, chełmski, zamajski, biłgorajski i hrubieszowski.

Krajowa Rada Gospodarcza.

Wydział Wykonawczy Krajowej Rady Gospodarczej wydał odezwę do ludności okupacji Austro-Węgierskiej, w której zawiadamiając ogół o powstaniu Krajowej Rady Gospodarczej wyjaśnia jej zadania, polegające między innymi na wskazywaniu środków, które przyczyniać się winny do popierania krajowego rolnictwa, a z drugiej strony na objęciu kierownictwa obrotu płodów rolnych i zaspokojenia potrzeb żywnościowych kraju.

Uchwały K. R. G. mają moc obowiązującą w sprawach: obrotu mlewa, aprowidowaniu ludności, nadzoru nad całkowitym obrotem płodami rolnymi, wreszcie w sprawach, które przekazać może c. i k. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe.

W dalszym ciągu odezwa wskazuje na najważniejsze zadania K. R. G. Największą wagę przywiązuje się do tego, żeby z zapasu produktów rolnictwa nic nie uronić, nic nie zmarnować, przez całą gospodarkę, przez niewłaściwy rozdział lub przez niesummienny handel. Pierwszorzędnym zadaniem K. R. G. ma być zajęcie się zebraniem wszystkiego zboża, pozostającego u rolników ponad ich własne potrzeby, dalej przeróbka zboża tego na mąkę i dostarczenie jej ludności bezrolnej, zwłaszcza ludności niemieckiej, robotnikom przemysłowym i warstwom najuboższymi.

Dostarczenie żywności będzie przedmiotem założeń Rady Gospodarczej. Dla osiągnięcia tego Rada pracować ma w ścisłym związku z zależną od niej instytucją: Polską Centralą Zbożową. Centrala ta otrzymała od c. i k. Zarządu Wojskowego wyłączne prawo zakupu zboża i kartofli, to znaczy, że nikt inny — żaden kupiec, żaden magazyn, żadna osoba — nie mają prawa kupowania pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia, mieszanek lub kartofli — tylko wyłącznie jedna Centrala. Nabywanie zboża rozpoczyna się z dniem 15 lipca r. b., przyczem rozeźniony zostanie jaknajbardziej dozór, żeby powstrzymać handel prywatny, przemysłowy i tajny wywóz produktów rolnych z kraju.

Rada zrobić musi — mówi odezwa — dokładne obliczenie ilości zboża, ustanowić ile każdemu społeczeństwu wolno, wydawać tylko przeznaczone ilości, zebrać odpowiednie zapasy i zapewnić się na cały rok. Dobra gospodarka na tem polegać powinna, żeby do ostatniego dnia, każdy otrzymał porcję swoją bez jej uszczuplenia, po tej samej cenie i w dobrym gatunku.

Znając dobrze ciężkie położenie rolników K. R. G. czynić będzie wszystko, co jest w jej mocy, żeby im dopomóc, stosując do wszystkich projektów i zarządzeń miarę pożytku dla rolnictwa, żeby nie tylko nie osłabić, lecz owszem wzmocnić warunki jego istnienia, a zwłaszcza strzedz pilnie, żeby na rolników nie spadały obowiązki i powinności sprzeczne z wymaganiami normalnej gospodarki.

K. R. G. wyjednała już u c. i k. Generalnego Gubernatorstwa ceny wyższe od zeszłorocznych: 54 kor. 60 hal. za centnar metryczny pszenicy i 48 k. 50 hal. za żyto, jęczmień i owies. Każdy rolnik winien będzie oddać po tych cenach zboże Polskiej Centrali zbożowej pewną oznaczoną ilość t. zw. „Kon-

tygent“ (wynoszący dla zboża 1 do 2 centnarów metrycznych z morga), a za zboże oddane powyżej kontygentu otrzymywać będzie jeszcze premię w wysokości 10 koron.

Najdrobniejsze gospodarstwa włościańskie zwolnione są od obowiązku dostawy zboża, które im samym jest w całości potrzebne.

Norma dzienna mąki, co ma szczególne znaczenie dla ubogiej ludności miejskiej — podniesiona zostanie do 250 gramów (20 łutów na głowę). podczas, gdy w tym roku od stycznia wydawano tylko 140 gramów.

W dalszym ciągu Wydział Wykonawczy Krajowej Rady Gospodarczej zapowiada walkę energiczną z wyzyskiem spekulantów żywnościowych i zaznacza, że w rękach samego społeczeństwa spocznie prawo wielkiej doniosłości, z którego trzeba zrobić użytek rozumny i uczciwy. W tym kierunku powinny pojąć i popro wadzić działalność Komisje Powiatowe i Gminne, do których wejść powinni najdzielniejsi i najuczciwsi ludzie.

Tak zrozumiana i zakreślona działalność winna wydać należyte owoce. Z końcem roku nie tylko nie powinniśmy pozostać bez chleba, lecz i porcy zmniejszać nie będzie potrzeby, o ile naturalnie tylko zbywające zboże będzie przeznaczone na wywóz i zaprowiantowanie wojska.

To i owo.

RADA STANU a ŻYDZI.

„J. Wort“ pisze:

„Jak już wzmiankowano, warszawski „Związek Ortodoksów“ zwrócił się do Rady Stanu z memoriałem, w którym wyrażono życzenie, ażeby, jako dowód chęci udzielenia żydom równouprawnienia obywatelskiego, już obecnie przystąpiono do zniesienia ograniczeń żydów, które stosowane są teraz w Polsce. Na to „Związek Ortodoksów“ otrzymał wczoraj następującą odpowiedź wicemarszałka:

„Pismo „Związku Ortodoksów“ z 2-go b.m. odczytałem d. 10 b.m. na posiedzeniu wydziału wykonawczego Tymczasowej Rady Stanu, który przekazał to departamentowi spraw wyznaniowych, ażeby ten w porozumieniu z departamentem sprawiedliwości opracował o tem swą opinię. Gdy Rada Stanu poweźmie stanowczą uchwałę w tej sprawie, nie o mieszkam zawiadomić „Związek Ortodoksów“. Podpisał: Wicemarszałek J. Mikulowski-Pomorski.

„Gdy się osiągnie rezultat pomyślny, to Związek wstawi wspaniałą kartę do historii żydów w Polsce za rozumną taktykę i działanie na drodze uzyskania równouprawnienia żydów“.

„W zeszłym tygodniu odbyła się w Warszawie konferencja rabinów z Królestwa Polskiego, na której bardzo szeroko omawiano obecne położenie polityczne żydów w Polsce. Uznano, że wiadoma odpowiedź Tymczasowej Rady Stanu na adres warszawskiego „Związku Ortodoksów“ zawiera wyraźną obietnicę równouprawnienia obywatelskiego żydów w Polsce. Dalej zreferowano nowe zwrócenie się

„Związku“ do Rady Stanu, z życzeniem, ażeby polska władza rządowa przystąpiła do urzeczywistnienia obietnicy danej w odpowiedzi. Rabin wyraził zadowolenie z politycznej działalności „Związku Ortodoksów“ i oświadczył przytem, że mają nadzieję, iż Rada Stanu zapewne spełni te żądania“.

W SPRAWIE SZKÓŁ ŻYDOWSKICH.

C. i k. Generalne Gubernatorstwo w Lublinie zwróciło się do T. Rady Stanu z szeregiem pytań, dotyczących zasad organizacji szkolnictwa dla ludności wyznania mojżeszowego. T. Rada Stanu na XXIII posiedzeniu w dni 7 lipca w odpowiedzi na to pytanie postanowiła, że wskazanym jest:

1) aby dla dzieci wyznania mojżeszowego w razie dostatecznej ilości życzeń ze strony rodziców tworzone były osobne klasy, świętujące sabat, z przeznaczeniem niedzieli na naukę religii.

2) aby chedery, talmud-tory i inne szkoły wyznaniowe uznane były za szkoły prywatne pod warunkiem, że będzie w nich wprowadzona obowiązująca nauka języka polskiego i że w języku polskim będą wykładane inne przedmioty programu szkoły elementarnej, o ile do szkół powyższych wprowadzone będą i by poddały się one ogólnym przepisom nadzoru szkolnego.

3) aby Departament Oświecenia Publicznego rozpoczął pracę nad przygotowaniem nauczycieli religii mojżeszowej dla szkół.

LEWICA a LEGIONY.

Warszawski korespondent „Dziennika Narodowego“ podaje garść informacji o najnowszych pomysłach lewicy w sprawie Legionów.

„Według tych informacji, których autentyczność, oczywiście trudno skontrolować, nowy program legionowy lewicy miał być ułożony w Krakowie za pobytu Piłsudskiego. Miano postanowić, aby wystąpić do Koła polskiego z przedstawieniem stanu Legionów w czarnych barwach i wezwać je do interwencji i ujęcia sprawy w swe ręce. Należałoby przeto zwrócić się do czynników rządowych austriackich z propozycją wycofania wszystkich poddanych austriackich z Legionów na okupację austriacką i utworzenia z nich osobnej formacji pod komendą Piłsudskiego. Do tych Legionów wstąpiłoby P. O. W. i wszyscy królewscy, którzy odmawiają przysięgi, a za nimi mieliby przysię i inni. W jakim stadium znajduje się ta sprawa, niewiadomo“.

Nowy ten „program“ tak utopijny jest i fantastyczny, że nawet gdyby był autentyczny, trudno byłoby brać go seryo.

OŚWIECIMSKIE I CIESZYŃSKIE.

Wobec zapowiedzianego wyodrębnienia Galicji, wśród austriackich Niemców dały się słyszeć głosy, projektujące wyłączenie z Galicji dawnych księstw: Oświęcimskiego i Zatorskiego. Za podstawę tego projektu wzięto rzekomo naukowe wywody historyczne, podane przez d-ra Seeligera w listopadzie zeszycie „Petermanns Mitteilungen“.

Dr. Feliks Konieczny, znany historyk, odpowiada na tę publikację, broszurą zatytułowaną „Oświęcimskie niemieckie, czy też Cieszyńskie polskie“, wydaną przez „Komitet miast byłych księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego“. Nie jest to tylko broszura agitacyjna, uczony krakowski nagromadził w niej dane historyczne, etnograficzne i statystyczne, dowodzące polskości tych starych ziem naszych.

To dziełko ukazało się jednocześnie w języku niemieckim, aby poinformować szersze sfery ludzi bezstronnych.

WYSPRZEDAWANIE SIĘ ROSYI.

„Vossische Zeitung“ donosi ze Sztokholmu: Petersburski przedstawiciel amerykańskiej „Associated Press“ donosi przed kilku dniami, że obecny rząd rosyjski chce bardzo znaczną część kopalni i przedsiębiorstw górniczych w Rosji sprzedać. Jednakże wedle wiadomości, które pochodzą z interesowanych kół rosyjskich, wiadomość powyższa wspomina tylko o niewielkiej części zamierzonego wyprzedania się Rosji na rzecz Ameryki. I tak rosyjskie koleje państwowe w zamian za pożyczkę mają być po części zastawione, po części sprzedane Amerykanom. Rokowania posunęły się już tak daleko, że do Rosji przybyła fachowa komisja, która obejrzęła koleje rosyjskie, ażeby je oszacować i zbadać. Gdy komisja ta ukończy swoje prace, mają rozpocząć się rokowania w Petersburgu z rządem rosyjskim.

Równocześnie toczą się w Petersburgu rokowania, które mają wydać w ręce Ameryki rolnictwo rosyjskie. Otóż do misji amerykańskiej, która pod przewodnictwem senatora Roota przybyła do Petersburga, należy także Mac Cormick, dyrektor generalny słynnej „Harvester Company“. Dyrektor Cormick nawiązał z rządem rosyjskim rokowania, celem uzyskania monopolu w Rosji dla amerykańskich maszyn rolniczych, a przede wszystkim celem zajęcia rosyjskich dóbr koronnych i państwowych dla Ameryki czy to drogą kupna, czy drogą dzierżawy.

Odezwa werbunkowa Rady Stanu. Jak donoszą z Warszawy:

Rada Stanu odroczyła decyzję w sprawie odezwy werbunkowej.

Z wojska polskiego. Z Warszawy donoszą: Do obozu ćwiczeń w Zambrowie odeszli w charakterze komendantów kompanii kierownicy głównych urzędów zaciągu do wojska polskiego: por. Marszałek Milan, por. Boczarski Franciszek, por. Modelski Izidor, por. Hubert Bolesław i ppor. Dąbski Jan—Agendy tychże kierowników w Łukowie, Łomży, Grodzisku, Radomiu i Lublinie będą przez ten czas prowadzić zastępczo adyutanci.

Z uniwersytetu warszawskiego. W uniwersytecie wykreślono z albumu z górą 1,650 studentów i studentek. Na razie wykreśleni są tylko ci słuchacze i słuchaczki, którzy nie zapłacili czesnego.

Po odbiór papierów zgłasza się niewielu studentów i studentek, najczęściej zaopatrują się w kopie swych dokumentów.

Z kasy chorych wykreślono 1.400 członków. Wszelkie roboty budowlane i przeróbki wstrzymano. Zakłady naukowe zamknięto, tylko biblioteka uniwersytecka jest otwarta.

Profesorowie zobowiązali się nie wyjeżdżać z Warszawy do połowy lipca. Odbywają się często posiedzenia senatu uniwersytetu i politechniki oraz wydziałów. Sekretaryaty zawałone są pracą, związaną ze sporządzaniem różnych wykazów.

Jeszcze o nowym kordonie niemieckim. W sprawie nowej linii granicznej dochodzą następujące szczegóły: „Dla zapobieżenia szpiegostwu i przemysłnictwu została przeprowadzona w poprzek przez obszar gen. gub. warszawskiego linia graniczna. Linia ta przechodzi od Mysłowic wzdłuż Warty do Częstochowy, następnie wzdłuż granicy okupacji austriackiej, następnie znowu wzdłuż Wisły. W punkcie około 1 km. na południe od Koła skłęca wzdłuż Wisły aż do ujścia Narwi, stąd wzdłuż Narwi do granicy gen. gub. warszawskiego.

Przekraczać wolno linię tę tylko w pewnych określonych punktach, z których wymienia się następujące: (Pułtusk) most na Narwi, most południowy zamknięty, Lubienica (prom), Serock (prom), Wierzbica (most na Narwi), Zegrze (dtto), Dembie (dtto), Modlin (most Beselera, most Hindenburga).

Usiłujący przekroczyć linię oznaczoną w miejscach innych poza oznaczonymi, narażają się na odpowiedzialność.

Biskup sejneński, ks. Antoni Karaś, który powrócił z Rosji, przybył do Wilna z tymczasowej swej rezydencji w Wołkowyskach. Biskup był przyjęty przez szefa zarządu wojskowego Litwy, gen. von Eichhorna i księcia Ysenburg-Birsteina. Na śniadaniu, które się następnie odbyło, biskup wyraził wdzięczność za okazane zarówno jemu, jak i jego dycecyjny względy, poparte ze strony rządu niemiec. Książę Ysenburg zapewnił, że będzie i nadal usiłował z życzliwością popierać pod każdym względem interesy Litwy i ludności litewskiej.

200.000 marek na cele dobroczynne. Z Płocka donoszą: Na posiedzeniu sejmiku powiatowego w Płocku postanowiono wyznaczyć 200.000 mk. zamiast na projektowaną budowę szosy, na cele dobroczynne, z czego 80.000 marek dla ubogich w Warszawie.

Warszawa znów bez tramwajów. „D. Warsz. Zeit.“ pisze: „Dowiadujemy się ze źródła dobrze poinformowanego, że zawieszenie ruchu tramwajów trwać będzie tak długo, dopóki nie stanie się możliwe dostarczenie nowych zapasów węgla. Obecnie posiadany węgiel ma być użyty na utrzymanie w ruchu elektrowni, wytwarzającej prąd do oświetlenia i siły motorowej.

Z ruchu politycznego w Kielcach. Z inicjatywy członków Rady Naczelnej „Centrum Narodowego“ z Kieleckiego i Radomskiego odbędzie się przy pomocy kół politycznych popierających politykę C. N. Okręgowy Zjazd polityczny ziem Kieleckiej i Radomskiej w Kielcach w dniu 5 sierpnia. Biuro Zjazdu znajduje się w redakcji „Gazety Kieleckiej“. Na Zjazd przybyć mają delegaci Wydziału Wykonawczego „Centrum Narodowego“ z Warszawy.

Powołanie kandydatów do żandarmerii. C. i k. Gen. Gubernatorstwo donosi: Z pomiędzy krajowców tutejszych, którzy zgłosili się w ostatnim czasie do służby w żandarmerii na austr.-węg. obszarze okupacyjnym, powołano 151 na kurs wyszkolenia w Lublinie. Powołanie nastąpi w dwóch grupach: pierwsza na 1-go, druga na 20-go sierpnia. Kandydaci będą uprzednio powiadomieni bliżej przez właściwą komendę powiatową, do której mają zgłosić się we wymienionych dniach, celem ponownego stwierdzenia ich pełnej zdatości fizycznej, gdzie też otrzymają poświadczenie wstąpienia, poczem będą odesłani na kurs. Dokumenty, które dołączyli swego czasu do podań, będą im zwrócone przez komendę kursu w Lublinie. Leży w interesie kandydatów, by zabrali ze sobą powleczenie na siennik i przybory do czyszczenia.

1033-1-1

niosły robotnikom podwyższenia płac podstawowych; natomiast uzyskali oni dodatki drożyzniane za każdą szychtę, co zwłaszcza dla żonaty i obarczonych liczną rodziną będzie stanowiło ważną pozycję.

Ponadto przyrzekł c. i k. Urząd górniczy wprowadzenie 9-godzinnego dnia pracy (dotychczas było 10 godz.); jak tylko nadejdzie co do tej sprawy przychylna odpowiedź władz wyższych, czego należy spodziewać się w najbliższym czasie.

Wreszcie przyznały władze górnikom szereg udogodnień i korzyści aprowizacyjnych.

*

Na tem skończył się strejk po 17 dniach trwania. Podkreślić trzeba w nim jedno, a właściwie dwie rzeczy: spokój górników z jednej strony; taktywne i ustepliwe stanowisko Urzędu górniczego z drugiej strony...

Na tem też łatwiej udało się dość do porozumienia, po którym mieć trzeba nadzieję, że nie tylko w interesie głównego dziś konsumenta węgla, ale i w interesie górników samych, oraz szerokich kół społeczeństwa (któremu chronienie bezrobocia zagrożają brakiem węgla na zimę) do ponownego strejku nie dojdzie.

Z RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE.

W obradach wtorkowego posiedzenia brała udział tylko połowa radnych. Po dyskusji nad porządkiem dziennym posiedzenia, z którego na wniosek radnego Rubinlichta wykreślono punkt: wybór ławników i odczytaniu protokołu poprzedniego posiedzenia, rozpoczęto rozpatrywać

memoryał w sprawie mieszkaniowej

i tu wobec wyłonienia się kwestyi materyjalnej, jak zaznacza radny Pejsachson „osiawiona jedność żydowska pękła.“

Przeciwko wysłaniu memoryału w sprawie drożyzny mieszkaniowej i podnoszeniu komornego, gwałtownie wystąpił p. Zmigrod, dodamy nawiasem właściciel kilkunastu kamienic w Będzinie i okolicy.

Nie sposób pominąć milczeniem zachowywania się p. Zmigroda podczas obrad. Na każdym niemal posiedzeniu przewodniczący zmuszony jest zwracać uwagę p. Z. i przywoływać go do porządku. Lecz na poprzednich posiedzeniach podnoszone były kwestye obce temu panu, gdyż bezpośrednio kieszeni jego nie atakujące. Inna rzecz, gdy chodziło już nie o zmniejszenie dochodów, lecz tylko pozostawienie ich w tej mierze jak obecnie, bez podnoszenia. Memoryał w sprawie mieszkaniowej złożony przez Stowarzyszenie lokatorów to już sprawa—godząca w stan materyjalny pana Zmigroda. Dlatego to, do obrad nad tą kwestyą dopuścić nie chciał, bo to—zdaniem jego—do Rady nie należy. Rada powinna bronić interesów właścicieli domów, bo ci miasto utrzymują—płacąc podatki.

Biedni kamienicznicy!

W dalszym ciągu swego przemówienia p. Z. omawiał „krytyczne“ położenie właścicieli domów wobec drożyzny utrzymania domu. Podnosił ile to kosztuje utrzymanie stróża (!?) któremu za wiele trzeba dzisiaj płacić. Dowodzenia p. Zmigroda poparł drugi kamienicznik p. Rubinlicht dowodząc, że jeżeli kto nie może płacić 200 rb. to niech wynajmie sobie mieszkanie za sto rubli.

Co zrobić z najbiedniejszymi?

Dr. Weinzieher zgadza się w zupełności na podwyższenie lokatorskiego wobec faktycznej drożyzny utrzymania domu, zaznaczając, że majątkiem swym rozporządzać powinien właściciel. Lecz co zrobić—zadaje pytanie z tymi, którzy zajmują tylko jeden pokój i za ten płacić nie są w stanie. Sąd lokatora tego eksmituje. T—wo Dobroczynności wobec braku funduszy nie może wyrzucenemu na bruk przyjąć z pomocą i wyobraźmy sobie — mówi p. Weinzieher—pewnego poranka czy wieczoru ulicę zatartą biedakami wyrzucenymi z mieszkań. Policja zabiera tych biedaków, gdyż ulica czystą być musi i przyprowadza do Magistratu. Co wtedy zrobi Magistrat? Nawet, gdyby chciał otworzyć więzienia—miejsc by i tam zabrakło. Kończąc stawia p. Weinzieher wniosek przekazania memoryału do ponownego rozpatrzenia komisji.

Bogacza ratować czy biedaka?

W dalszej dyskusji na ten temat radni p. Fejner zaznaczył, że jeśli chodzi o kieszeń, ludzie stają się inni i innym tonem przemawiają. Mówca występuje w obronie klasy robotniczej, zamieszkującej przeważnie jeden pokój, stwierdza że tylko o to chodzi w memoryale, gdyż—pyta się—kto bardziej zasługuje na opiekę, czy ten którego majątek z 50.000 zmniejszył się dzięki wojnie do 45 tysięcy, czy ten kto nie miał i niema nic, a skazany jest na wieczną nędzę i niedolę.—Co ma więc robić zajmujący jeden pokój, a niema pieniędzy na opłacenie czynszu? Straty właścicieli domów w tym wypadku powinien pokrywać Magistrat ze specjalnego funduszu.

P. Zmigrod zubożał na wojnie...

P. Zmigrod stwierdza, że ma 32000 rb. strat na wojnie, lecz jeszcze nikogo z mieszkania nie wyrzucił (w własnym domu! Dowcipny jest pan Zmigrod. przyp. zec.) proponuje raz jeszcze odrzucić memoryał, bo to do Rady nie należy.

P. Lewin i Szeftel popierają wysłanie do Władz memoryału. Przedstawiają dowody postępowania w tym wypadku sędziów w Częstochowie, nie zarządzających eksmisji lokatorów, przytaczają wyroki skazujące za uprawianie lichwy mieszkaniowej w innych miastach.

„Kamienicznik“ jest obrażony...

P. Szeftel zaznacza, że przytoczyć może więcej dowodów (radny p. Zmigrod krzyczy: wystarczy, nie potrzeba).

P. Pejsachson popierając memoryał użył wyrazu „kamienicznik“ p. Zmigrod zwraca się więc do niego i krzyczy, proszę cofnąć to słowo, ja nie dam się obrażać. Urażony uwagą przewodniczącego zrywa się z miejsca i podniesionym głosem woła, że broni swoich interesów.

„Proszę mnie wykluczyć“!

Przewodniczący zwraca mu tedy uwagę, że jeżeli nie zachowa się odpowiednio i będzie przeszkadzał w obradach będzie zmuszony wykluczyć go z sali obrad.

P. Żm. krzyczy: „proszę mnie wykluczyć“! — i hałasuje w dalszym ciągu. Wobec tego przewodniczący ogłasza przerwę, dopóki radny p. Zmigrod się nie uspokoi.

P. Zmigrod wyrzuci—piętnastu.

Ze słowami „Ja w tym tygodniu 15-tu wyrzucę, zrobię to p. Pejsachsonowi“—wychodzi na balkon dla ochłody. Po chwili wraca. Na pytanie przewodniczącego czy ma zamiar w dalszym ciągu przeszkadzać—odpowiada: „Ja będę się bronić. Ja mam prawo“.

Lekcja robienia opozycji.

Dr. Weinzieher informuje więc radnych jak się robi opozycję, z czego korzystają pp. Zmigrod, Rubinlicht, Nunberg i Sercarz i przed głosowaniem nad wysłaniem memoryału ostentacyjnie opuszczają salę obrad. Wobec czego z braku plenum do głosowania nie doszło i zostało odłożone do następnego posiedzenia.

Bony banku handlowego.

Memoryał w sprawie bonów Banku Handlowego na wniosek p. Szeftela postanowiono wysłać do Władz odnoszący po uprzednim jednak przejrzeniu powtórnym przez Komisję do spraw ogólnych.

W memoryale tym wyraża się prośbę, by Władze wpłynęły na Bank Handlowy, by ten wycofał z obiegu swe bony.

Kwestya opału.

Punkt następny przewidywał rozpatrzenie sprawy zaopatrzenia miasta w opał. Odczytano projekt pana Salomona Gutmana i Sercarza, którzy proponują otworzyć skład główny przy linii kolejowej, skąd węgiel dowożony będzie końmi konsumentom po cenach 77 fenigów za pud, (w drobnej sprzedaży tylko 75 fenigów) za dostawę do domów doliczając 15 fenigów od puda.

P. Pejsachson proponuje, aby zaopatrzenie ludności w opał wziął w swoje ręce Zarząd miasta, wystawwszy się o odpowiedni kredyt. Otworzyć składy i węgiel wydawać w ograniczonej ilości. Wydawanie zaś węgla powierzyć Komisjom Żywnościowym.

Zwraca uwagę na potrzebę zgromadzenia większej ilości węgla na zimę.

Zamiast węgla drzewo.

Odczytano w tej sprawie komunikat Władz, które zapytują o ilość potrzebnego opału i proponują dostarczenie zamiast zarekwirowanego węgla potrzebnej ilości drzewa. Wobec spóźnionej pory dyskusję nad tą sprawą odłożono do następnego posiedzenia.

Przyjęto również wniosek przewodniczącego, że Rada powinna się porozumieć z Władzami, wobec tego, że węgiel w kawałkach i kostce został zarekwirowany i zażądać podania ilości węgla przeznaczonego dla Będzina.

Drobiazgi i wybór komisji.

Dalej Rada uznała potrzebę rozwiązania kontraktu z dzierżawcą dochodu z targowego i wybrała komisję dla podziału zapomóg na rzecz instytucji kulturalno-społecznych.

Do tej komisji weszli pp. Sztokband, Sercarz Izaak, Ninberg, Wolf i Rubinlicht.

Na tem posiedzenie o godzinie 10 m. 20 zakończono.

Dąbrowa.

Wstrzymanie ruchu kolejowego na kolejach. C. i k. Komenda powiatowa komunikuje nam:

Na podstawie Rozporządzenia c. i k. Zarządu wojsk. w Polsce zostaje z dniem dzisiejszym (19 lipca b. r.) wstrzymany aż do odwołania cały ruch cywilny zarówno osobowy jak i towarowy na wszystkich kolejach c. i k. Zarządu wojskowego.

Wyjątek stanowią środki żywności potrzebne niezbędnie dla aprowizacji kraju, które winne być zgłoszone w Zarządzie wojskowym w Radomiu jako dobro aprowizacyjne.

(1034-1-1)

Gazeta Zagłębia.

Koniec strejku górników.

W czwartek rano skończył się strejk górników na wszystkich kopalniach Dąbrowy i okolicy (w okupacji austriackiej) z wyjątkiem „Flory“, gdzie nim nr. dzisiejszy dostanie się w ręce czytelników, strejk prawdopodobnie również ukończony zostanie. Prowadzone przez kilka dni układy nie przy-

PRZEWODNIK ADRESOWY

ZAGŁĘBIA.

Dąbrowa.

PIERWSZY POLSKI MAGAZYN

OBUIA. Posiada na składzie wielki wybór obuwi męskiego, damskiego i dzieciennego. Zamówienia wykonywa szybko, starannie po cenach przystępnych.

M. RZEPECKI

Dąbrowa Górnicza 928-23-25
ul. Króla Sobieskiego 19.

DĄBROWSKIE TOWARZYSTWO
WZAJEMNEGO KREDYTU

placi od lokat terminowych w monecie państwowej 5 do 6 proc. od rachunków przekazowych — 2 proc. Udziela pożyczki krótkoterminowe, zabezpieczone papierami procentowymi, weksłami i t. d. Wymiana walut po kursie dziennym. 977-25-25

OWOCARNIA

Wody sodowe i owocowe „Wir“
WŁADYSŁAW PYZAŁSKI
ulica 3-go Maja Nr. 7. 1004-1-25

BIURO HANDLOWE

„L. Bartnik i K. Jaskólski”

DĄBROWA, SIENKIEWICZA Nr. 8.

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:

Aparaty kinematograficzne różnych systemów oraz części zapasowe.

Abonament i kupno film. Pathefony i płyty w wielkim wyborze. Próby aparatów bezpłatnie na miejscu.

Wykłady rozpoczynają się 20/7.

ZAPISY

do Pierwszej Fachowej Szkoły dla biurowców przyjmuje:
Administracja „Przeglądu Światowego” Sienkiewicza 21 i Administracja „Gazety Polskiej” Sobieskiego 2.

Liczba uczniów ograniczona. 1012-1-5.

Ogłoszenie.

Dnia 22-go lipca r. 1917 o godz. 4-ej po południu odbędzie się w sali szkoły Nr-3 (obok kościoła)

ZEBRANIE

dla omówienia projektu statutu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Dąbrowie.

Zarząd Miejski zaprasza p.p. właścicieli nieruchomości do jaknajliczniejszego udziału w powyższym zebraniu.

Magistrat m. Dąbrowy.

dnia 10 lipca r. 1917.

Towarzystwo Francusko-Włoskie kopalń węgla w Dąbrowie Górniczej poszukuje

LEKARZA

do swego Ambulatorium. Posada stała. O warunkach udzieli informacji c. i k. Zarząd Przymusowy powyższego Towarzystwa, pod adresem którego zechcą kandydaci nadsyłać oferty do końca lipca br. 1013-1-6

RAJMUND ZGLICZYŃSKI

Zakład Ślusarsko-Kotlarski

ul. Miejska Nr. 8

wykonywa szybko, tanio i dokładnie: TACZKI ŻELAZNE i WÓZKI rezerwoary i kominy. Konstrukcyjne i części maszyn. ROBOTY TOKARSKIE. 968-14-25

MAGAZYN 945-20-25

Mód, Konfekcyi i Galanteryi

Haliny Kossobudzkiej

ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7.

Masło śmietankowe mleczarni Opatowskiej, co tydzień świeże, oraz sery owcze, szwajcarskie, miód, grzyby i t. p. poleca

SKLEP PRODUKTÓW WIEJSKICH

Janiny Szczęsnej

w Dąbrowie, Sobieskiego L. 4.

KIOSK Z GAZETAMI

oraz z wodą sodowo-owocową
979-10-25 WŁADYSŁAWA SOWY
mieści się w altanie obok apteki.

Drukarnia, Redakcja i Administracja „GAZETY POLSKIEJ”

ul. Króla Sobieskiego 2.

Otwarte od 8 rano do 7 wiecz.

Sosnowiec.

952-20-25 Lekarz-Dentysta

J. ROTSTEIN

Sosnowiec, Modrzejowska 15.

Wody mineralne

naturalne

różnych zagranicznych źródeł dostarcza franko każdej stacyi okupacyi niemieckiej i austriackiej, po cenach hurtowych. Dostawa natychmiastowa. Skład

MAREK REICHER

SOSNOWIEC, KOŁĄTAJA 7.

960-17-25

DROBNE OGŁOSZENIA.

W Administracji

Gazety Polskiej jest do odebrania za zwrotem niniejszego ogłoszenia paszport wydany na imię Sabina Kasprzyk z Gołonoga.

Okazyja

Pianino i różne rzeczy do sprzedania. Wiadomość u Gdesza, Reden -Koszary między 6-8 wieczorem. 1005-1-3.

Lokomobile

30 konna STEINBRECHER szosowy SZYN i KOLEJEK wąskotorowych poszukuje. Oferty w Administracji dla M. M. 1019-1-5.

Żadaj

wszędzie i pronomeruj „Przegląd Światowy”, miesięcznik bogato ilustrowany, poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Prenumerata roczna 10 rb. półroczna 5 rb. Redakcja i administracja „Przeglądu Światowego”, Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza 21.

Lekarz-dentysta

ANNA

Luftspringer

Sosnowiec Modrzejowska 41

Przyjmuje od 10 — 1 i od 3.

W niedzielę od 10 — 12.

951-20-25

Do sprzedania
Księgarnia.

Skład materiałów

piśmiennych.

CENA DO 6000 rb.

Wiadomość „Swojak”

1009-1-4 Dąbrowa.

Inż. F. OMILJANOWSKI i SKA

Biuro Techniczne

Dąbrowa Górnicza ul. Króla Jana Sobieskiego Nr. 11.

Wobec nadchodzącego sezonu budowlanego poleca się P. T. właścicielom i przedsiębiorcom.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki.

DRUKARSKA

maszyna pospieszna (610 na 970)

do sprzedania

Wiadomość w Administracji „Gazety Polskiej”.

Następujące książki wydawnictwa

CZYTAJ

są do nabycia po cenie od 20 — 32 groszy w Administracji „Gazety Polskiej” w Dąbrowie oraz w filiach Administracji w Sosnowcu i Będzinie.

(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ”).

Tryumf zgody.
Przyczyny wojny Europejskiej.
Przez oświatę do wolności.
Henryk Sienkiewicz.
Paweł Brzostowski.
Stanisław Staszic.
Karol Brzostowski.

Co nam z niepodległości.
U krwawej strugi.
Baczność.
Kolumna Zygmunt.
Rycerz bez skazy.
Polska wieś bez polskiej szlachy.
Co chłop na wojnie zarobił?

Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
Czy mają nas brać do wojska?
Powstanie Listopadowe.
Jak walczyli chłopci o wolną Polskę?
Prawa władz okupacyjnych.
Szturm Warszawy.
Bohaterstwo Legionów.